

From: **Przemysław Majtyka** <przemyslaw.majtyka@gmail.com>

Date: Wed, Feb 15, 2017 at 9:10 AM

Subject: Re: pismo do Marszałka etc. w sprawie lasu w Granicy

To: <j.hirny@post.pl>

Cc: Agnieszka Paradowska <aparadowska1@gmail.com>

Witam Panie Jarosławie,

Informuję iż nie podpiszę obecnego pisma. Przepraszam za stwierdzenie ale jestem na zimowym wyjeździe więc trochę wypoczynkowy i lakoniczny język - moim zdaniem jest to pismo bardziej "pod publikę" , "pod lokalną małą politykę" niż rozwiązujący problem. Pismo do organów na zewnątrz bez siadania do rozmów wewnątrz, na lokalnym podwórku.

1. Uważam pismo w części jako zawierające wiele ważnych kwestii budzących wielki sprzeciw tj. parking, komercja, zasypywanie doliny rzeki odpadami itp. i tu nie ma wątpliwości.

2. Zwiera wiele kwestii które mogą zaognić problem zamiast go rozwiązać. I tu mam wewnętrzny problem z daniem możliwości zabudowy prywatnym właścicielom w pierwszej linii. To trochę kontrowersyjne co piszę jednak proszę spojrzeć na to inaczej - właściciele z tego co słyszałem mówili o zachowaniu charakteru leśnego z zabudową około 100m²150m² przy działkach około 1500 czyli poniżej 10% więc rozwiązanie to pod kilkoma warunkami moim zdaniem jest akceptowalne

- dlaczego powyższe jest akceptowane ? Bo co będzie jak zabronimy zabudowy a właściciele ogrodzą nieruchomości co słyszałem ze rozważają - wejście do lasu będzie niemożliwe. Do części nieruchomości obecnie zabudowanych nie będzie dojazdu służb (2m droga). Czy stać nas jako gmina na wykup tych terenów jeżeli tak to faktycznie las z otwartym wejściem przez wszystkim mieszkańców jest oczywiście wskazany. Tylko czy wiemy jaki to koszt, czy nieruchomości są uregulowane.

- jeszcze inne spojrzenie - wiem że wśród właścicieli są jakieś problemy życiowe i teraz jak spojrzymy iż szansą na poprawę sytuacji materialnej, jest zmiana przeznaczenia. Proszę sobie wyobrazić trudną sytuację.

- jeszcze inne spojrzenie którego pismo nie pokrywa tj. kwestia cmentarza, czy tam ma być wycinka? całego obszaru ? części? i wpływu cmentarza na studnię z której większość mieszkańców Granicy i Komorowa ma wodę, która jest w najbliższym otoczeniu.

Takich punktów można jeszcze kilka wypisać, z całymimi historiami .

Moim zdaniem poprzedzeniem wszelkich pism powinno być spotkanie przedstawicieli każdej z grup tj. zachowania lasu w obecnym stanie, właściciele nieruchomości, zarządcy cmentarzem, zarządcy studni i innych.

Na tą chwilę wskazani podpisani są trochę na ilość a myślą przewodnią tego pisma w obecnej formie może być " uratowaliśmy las- wygenerowaliśmy masę problemów".

Kiedyś opiszę całość sprawy.

Pozdrawiam

Przemysław Majtyka